

SESJA 24.11.2025

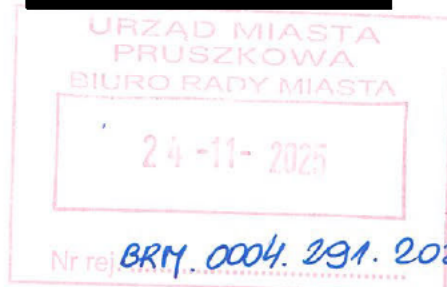


Pruszków, 24.11.2025 r.

Rada Miasta Pruszkowa

ul. J. I. Kraszewskiego 14/16

05-800 Pruszków



WNIOSEK

Wnoszę o usunięcie art. 56 z projektu nowego Statutu Miasta Pruszkowa z powodu niezgodności z przepisami ustawowymi.

Art. 56 projektu nowego Statutu – „W przypadku, gdy właściwym organem do rozpatrzenia skargi, wniosku lub petycji jest Rada, Przewodniczący przekazuje ją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W przypadku, gdy nie jest właściwym organem, Przewodniczący przekazuje ją do rozpatrzenia przez właściwy organ” – jest niezgodny z Ustawą o samorządzie gminnym, Ustawą o petycjach i Kodeksem postępowania administracyjnego, co czyni go bezprawnym i powinien zostać usunięty z projektu.

Pisemnej opinii prawnej w przedmiotowej sprawie nie przedstawiam, bo wzorując się na prezydencie Pruszkowa, tym razem, tak dla urozmaicenia, podjąłem decyzję o jej utajnieniu. Strata niewielka, bo szczerze mówiąc, większości szacownych radnych i tak moje opinie – jeżeli nie są zgodne z opiniami prawników prezydenta Bąka – nie obchodzą. Swoją drogą, jest to dosyć ciekawe zjawisko.

Co prawda, moją pisemną opinię utajniłem, ale w trosce o dobro praworządności w Pruszkowie zdradzę tylko, że kompetencje przewodniczącego rady są ściśle określone i rada nie ma prawa ich zwiększać. Warto wiedzieć, że kompetencje przewodniczącego rady, to wyłącznie organizowanie prac rady i prowadzenie obrad rady. Ani nie może podejmować decyzji, które leżą w kompetencjach rady, ani nie reprezentuje jej na zewnątrz, ani jego głos w głosowaniach rady nie znaczy więcej niż głos każdego z pozostałych radnych. Jego szanowana pozycja wynika właściwie nie tyle co z kompetencji, które przyznaje mu prawo, a z faktu, że jest głównym przedstawicielem zarządzającym większością w radzie.

Historia powstania przedmiotowego artykułu oraz jego oczywista niezgodność z przepisami ustawowymi jest bardzo dobrym przykładem pokazującym w całej okazałości zarówno „jakość” nowych przepisów, które zostały wprowadzone do projektu nowego Statutu, jak i „kompetencje” ich twórców.

Propozycję tego przepisu zgłosiła radna Kossakowska – bodajże studentka prawa. Przewodniczący Komisji Prawa, radny Maj – prawnik – propozycję zaakceptował. Słynny inaczej Zespół do prac nad projektem nowego Statutu (radni: Maj, Ruszczyk, Brzeziński, Kossakowska) wprowadził go do projektu nowego Statutu. Projekt powędrował do prawników prezydenta Pruszkowa. Którzy konkretnie prawnicy opiniowali projekt nie wiadomo, bo prezydent Bąk, chyba nie chcąc nikogo imiennie chwalić, całą opinię wziął i utajnił. Niemniej jednak, artykuł prawnikom się spodobał, bo pozostał w projekcie dokładnie taki, jaki był.

W międzyczasie, w mediach społecznościowych, uprzejmie zwróciłem uwagę radnemu Ruszczykowi (obok radnego Maja, główny budowniczy projektu), że ten przepis jest niezgodny z przepisami ustawowymi. Chciałem pomóc, ale radnego tyle to interesowało, co nie.

Wszystkie wymienione osoby są zobowiązane do weryfikacji, czy nowo wprowadzane przepisy są zgodne z obowiązującym prawem. To podstawowy i niezbędny warunek wszystkich przepisów statutu gminy. Biorąc pod uwagę, że sprawdzenie, czy art. 56 jest zgodny z prawem, jest banalnie proste, staje się oczywiste, że nikt tego nie zrobił. To kompromitacja twórców projektu – **kolejna kompromitacja.**

